EDWARD KRAUZE

ur. 1918; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Edward Krauze, smaki z dzieciństwa, potrawy, zwierzęta domowe, koledzy

Wspomnienia z dzieciństwa

Lubiłem kury w galarecie. I ryby w galarecie. Siostra zajmowała się słodkościami. To już było w późniejszym czasie. Faworki, pączki. Później babki wszelakiego rodzaju i gustu.

Pamiętam tylko jedno – wychowałem się przy takich psach. [To były] wyżły. Bardzo lubiłem psy. Koty nie bardzo. Przeważnie były dwa [psy]. Suka to Dina, a pies to Bizon.

Miałem towarzyszy do zabawy. Buchaltera syn był w moim wieku. Sławek Minia. On już nie żyje. To wszędzie –i po wozach, po wagonach kolejowych, i w każdą dziurę śmy wleźli. [Sławek] mieszkał obok. To były firmowe domy, jednopiętrowe, też takie pojedyncze. [Tych domów było] pięć. Kierownik techniczny młyna to miał swoją willę, buchalter i ojca kolega, który był, powiedzmy, kierownikiem zbytu.

Data i miejsce nagrania	2000-02-28, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn, Bartosz Dyląg
Transkrypcja	Róża Domarecka
Redakcja	Dagmara Spodar
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"